
STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 3 – 2008

DOI 10.24425/snt.2008.133789

KS. ADAM KUBIŚ

Z DZIEJÓW USUWANIA TEOLOGII / WYDZIAŁÓW
TEOLOGICZNYCH Z UNIWERSYTETÓW

I. WPROWADZENIE

Przed II wojną światową Kościół katolicki w Polsce posiadał pięć wydziałów teologicznych. Cztery prowadziły swoją działalność dydaktyczno-naukową na uniwersytetach państwowych, a mianowicie w Krakowie, Lwowie, Wilnie i Warszawie. Tylko jeden z nich pozostawał pod wyłączną władzą kościelną – w ramach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Nadto istniały jeszcze dwa zamknięte wydziały księży jezuitów: filozoficzny – w Krakowie i teologiczny – w Warszawie. Posiadały one cywilną osobowość prawną, niemniej mogli na nich studiować wyłącznie alumni jezuitów. Uzyskane na nich stopnie naukowe i tytuły profesorskie miały jednak wyłącznie walor kanoniczny, a więc nie były uznawane jako takie przez polskie państwo.

Pomiędzy wydziałami uznawanymi cywilnie istniały jednak pewne różnice strukturalne w funkcjonowaniu na uniwersytetach państwowych. Na wydziałach teologicznych w Krakowie i Lwowie, a więc na terenach zaboru austriackiego studenci całe swoje studia podstawowe odbywali na tych wydziałach. Oczywiście mieli oni również na tych wydziałach możliwość zdobywania stopni doktorskich i habilitacji oraz nominacji profesorskich. Jeżeli chodzi o wydziały teologiczne na uniwersytetach warszawskim i wileńskim, to studiowali na nich głównie studenci po skończonych podstawowych studiach teologicznych i mogli oni uzyskiwać w zróżnicowany sposób stopnie naukowe i tytuły profesorskie uznawane przez prawodawstwo państwowe. W niniejszym opracowaniu nie wchodzi w zasady i warunki, dzięki którym odbywały się promocje na tych wydziałach.

Jak wiadomo po II wojnie światowej Kościół katolicki utracił dwa wydziały teologiczne, mianowicie we Lwowie i Wilnie. Na ziemiach odzyskanych istniał do końca II wojny światowej Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Wrocławskim, który wszakże w 1945 r. nie wznowił swojej działalności dydaktyczno-naukowej.

Kiedy w 1918 r. został powołany do istnienia w Poznaniu Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – informację tę autor uzyskał na wykładach Starego Testamentu od ks. prof. dr. Aleksego Klawka, który był kapłanem archidiecezji poznańskiej – kard. Edmund Dalbor, arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, nie wyraził zgody na uruchomienie przez władze państwowe wydziału teologicznego. Zdaniem ks. prof. Klawka, niechęć kard. Dalbora w tym względzie była podyktowana trudnościami, jakie biskupi mieli z profesorami wydziałów teologicznych w Niemczech. Jak wiadomo sam kard. Dalbor studiował teologię w Münster, a prawo kanoniczne na Gregorianum (1892–1894), gdzie uzyskał stopień doktora.

Kiedy kard. Karol Wojtyła objął kierownictwo świeżo ustanowionej Komisji do spraw Nauki Katolickiej (1968) i Rady naukowej Episkopatu Polski (1973), postanowił przywrócić stan przedwojennych wydziałów teologicznych. W tym celu postarał się o odpowiednie dokumenty Stolicy Apostolskiej. Jeden z nich postanawiał wznowienie działalności byłego Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Wrocławskim (1968) w miejsce Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie, a drugi, całkowicie nowy – Wydział Teologiczny w Poznaniu (1969). Oczywiście oba wzmiankowane dokumenty zostały wydane przez Kongregację Nauki Wychowania Katolickiego na prośbę biskupów diecezjalnych: abp. Bolesława Kominka we Wrocławiu i abp. Antoniego Baraniaka w Poznaniu. Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czuły się najbardziej dotknięte erekcją wydziału teologicznego w Poznaniu, ze względu na fakt, że została podjęta bez ich zgody. Należy zaznaczyć – autor informację osobiście słyszał z ust kard. Karola Wojtyły – że utworzenie nowego Wydziału Teologicznego przez Kościół w Poznaniu całkowicie na szereg lat zablokowało rozmowy pomiędzy rządem PRL i Konferencją Episkopatu Polski działającą z upoważnienia Stolicy Apostolskiej na temat cywilnego uregulowania statusu papieskich wydziałów teologicznych w Polsce, którą to nazwę uzyskały formalnie ze strony Stolicy Apostolskiej w 1974 roku.

W niniejszej tekście zajmę się szczegółowo likwidacją po II wojnie światowej Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wiadomo też, że likwidacja ta wiązała się prawnie z usunięciem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Oba te wydziały zostały bowiem przeniesione do nieistniejącej wcześniej Akademii Teologii Katolickiej, która decyzją władz państwowych faktycznie powstała z ich połączenia, bez zgody Stolicy Apostolskiej, z lokalizacją w klasztorze księży marianów na Bielanach w Warszawie. Uzasadnienie kanoniczne na ten akt starał się znaleźć w 1955 r. prof. Marian Myrcha¹. Uznanie kanoniczne Akademii Teologii Katolickiej ze strony Stolicy Apostolskiej uzyskała dopiero w 1989 r. w związku z uznaniem przez PRL papieskich Wydziałów Teologicznych w Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie. Umowa zawarta 30 czerwca 1989 r.

¹ M. Myrcha, *Zagadnienia prawne Akademii Teologii Katolickiej*, „Polonia Sacra” 7(1955), s. 70, 74–77.

pomiędzy PRL i Konferencją Episkopatu Polski z upoważnienia Stolicy Apostolskiej pomijała milczeniem połączenie (*unctim*)² Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego³. Sprawę tę ostatecznie rozwiązało powołanie przez III Rzeczpospolitą Polską państwowego Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (1999) w miejsce Akademii Teologii Katolickiej⁴. Uwzględniając szczegółowo likwidację Wydziału Teologicznego UJ, autor uwzględnia równocześnie jej powiązanie z likwidacją Wydziału Teologicznego UW.

II. W CZASIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ

Dnia 6 listopada 1939 r., a więc w dwa miesiące po wybuchu II wojny światowej, miała miejsce w Collegium Novum UJ tzw. Sonderaktion Krakau. Zostało wówczas uwięzionych 183 pracowników naukowych, głównie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wraz z nimi aresztowano także grupę pracowników naukowych Akademii Górniczej w Krakowie, którzy zebrali się przypadkowo w tymże Collegium Novum, by obradować nad ewentualnym otwarciem i pracą wzmiankowanej uczelni. Wśród uwięzionych znaleźli się prawie wszyscy pracownicy naukowcy Wydziału Teologicznego UJ. Byli to księża: Antoni Bystrzonowski, profesor; Konstanty Michalski CM, światowej sławy historyk filozofii średniowiecznej i były rektor UJ; Józef Kaczmarczyk, profesor; Władysław Wicher, profesor; Tadeusz Glemma, aktualny wówczas dziekan Wydziału Teologicznego; Józef Archutowski, profesor; Jan Krzemieniecki, profesor; Jan Salamucha, profesor; Tadeusz Krużyński, etatowy docent. Wszyscy oni wraz ze swoimi świeckimi kolegami zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen koło Berlina. Nadto,

² Tamże.

³ Umowa między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Konferencją Episkopatu Polski w sprawie uregulowania statusu wyższych uczelni papieskich oraz trybu i zakresu uznawania przez Państwo stopni i tytułów naukowych nadawanych przez te uczelnie. Załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 czerwca 1989 r. w sprawie [...], „Monitor Polski” nr 22, poz. 174, s. 372–375.

⁴ Ustawa z dnia 3 września 1999 r. o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, „Dziennik Ustaw” z dn. 1 X 1999 r., nr 79, poz. 884, w której czytamy:

Art. 1.

1. Tworzy się z dniem 1 października 1999 r. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, zwany dalej „Uniwersytetem”.
2. Siedzibą Uniwersytetu jest Warszawa.
3. Uniwersytet jest uczelnią państwową.

Art. 2. Uniwersytet kształci oraz prowadzi badania naukowe w szczególności w zakresie nauk humanistycznych, społecznych i teologicznych.

Art. 3.

1. Uniwersytet tworzy się z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, zwanej dalej „Akademią”.
2. Z dniem utworzenia Uniwersytetu znosi się Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie.

w nieco innym terminie, aresztowano ks. dra Józefa Rychlickiego, wykładowcę katechetyki, oraz zastępcę profesora ks. dra Mariana Morawskiego TJ, wykładającego dogmatykę szczegółową. Nie wchodząc w szczegóły, należy odnotować fakt, że Wydział Teologiczny UJ należał do najboleśniej dotkniętych podczas wojny; stracił bowiem więcej niż połowę profesorów, docentów i lektorów, i to przeważnie takich, którzy – po ludzku sądząc – mogliby długie jeszcze lata pracować dla dobra nauki polskiej.

Kiedy rząd Generalnego Gubernatorstwa wydał zakaz (7 VII 1941) przyjmowania nowych kandydatów do seminariów duchownych, Wydział Teologiczny UJ rozpoczął tajne nauczanie (1941/42). Wśród osiemnastu studentów jako siódmy figuruje na liście tajnego nauczania Karol Wojtyła, który swoje studia teologiczne rozpoczął w roku akademickim 1941/42⁵.

III. PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Ostatnie dziesięciolecie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim znamionują z jednej strony poważna, o znaczeniu ogólnokościelnym, działalność dydaktyczno-naukowa, a z drugiej – różnego rodzaju przygotowawcze kroki do jego likwidacji w strukturach UJ ze strony władz PRL⁶.

W latach 1945–1954 na Wydziale Teologicznym studiowało na piątym roku 638 alumnów seminarium krakowskiego, śląskiego, częstochowskiego oraz zgromadzeń zakonnych księży saletynów, michaelitów, salwatorianów, zmartwychwstańców i benedyktynów z opactwa tynieckiego. Należy odnotować, że od roku akademickiego 1950/51 władze uczelniane, w związku ze zwyczajnymi w owym czasie, odgórnymi zaleceniami organów PZPR, rozpoczęły selekcję alumnów w przyjmowaniu na Wydział Teologiczny. Liczba alumnów nieprzyjętych wzrastała stopniowo aż do roku akademickiego 1952/53. Niemniej mogli oni studiować na Wydziale Teologicznym ze swoimi kolegami jako wolni słuchacze. Przykładowo przytoczę dane z roku akademickiego 1953/54. Ogółem liczba wolnych słuchaczy wynosiła wtedy 138 alumnów: na I roku – 68; na II roku – 42; na III roku – 28. W tym też roku została cofnięta możliwość studiowania alumnów w charakterze wolnych słuchaczy.

W omawianym dziesięcioleciu wydano na Wydziale Teologicznym UJ 909 dyplomów magisterskich. Liczba ta bierze się stąd, że dyplomy te uzyskiwali również studenci księży, którzy swoje studia rozpoczęli jeszcze przed II wojną światową lub je kończyli w seminariach duchownych i zakonnych podczas wojny. Na Wydziale Teologicznym istniała nadto możliwość uzyskania dyplomu magistra przez

⁵ Por. M. Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)*, Kraków 2001, s. 26, 27.

⁶ Dane statystyczne podane w artykule dostarczył autorowi M. Barcik, który przygotowuje drugą część monografii wymienionej w przypisie 5.

alumnów z innych seminariów diecezjalnych i zakonnych Polski. Dotyczyło to w szczególności Krakowa i sąsiednich diecezji. Do roku 1954 na Wydziale Teologicznym wypromowano 188 doktorów i przeprowadzono trzy nostryfikacje doktorskie. Ks. lic. Karol Wojtyła figuruje wpisany do książki promocyjnej doktorów pod datą 16 grudnia 1948 roku.

Nie wchodząc w szczegółową analizę listy nazwisk i tematów prac doktorskich, należy stwierdzić, że promowani doktorzy stanowili istotną część elity intelektualnej Kościoła katolickiego w Polsce, i to w okresie ostrzejszej niż kiedykolwiek w dziejach konfrontacji na linii Kościół–państwo. Jako przykład podam znowu, że pośród nich 31 dostąpiło godności biskupiej, w tym 15 zostało biskupami rezydencjalnymi, 6 arcybiskupami, 4 kardynałami i w końcu jeden z nich, Karol kard. Wojtyła, został 16 października 1978 r. wybrany papieżem Kościoła powszechnego; był to drugi – wśród 264 papieży – pod względem długości sprawowania posługi biskupa Rzymu i następcy św. Piotra pontyfikat w dziejach papiestwa. Innym przykładem znaczenia Wydziału Teologicznego UJ w ostatnim jego dziesięcioleciu – tym razem dla nauki katolickiej w Polsce – mogą być habilitacje: ks. dra Mariana Rechowicza – późniejszego rektora KUL i biskupa w Lubaczowie, ks. dra Stanisława Łacha – profesora i dziekana Wydziału Teologicznego KUL, ks. dra Antoniego Korcika – późniejszego docenta filozofii KUL oraz promocja doktorska ks. mgra Edwarda Kopcia – profesora i dziekana Wydziału Teologicznego KUL.

IV. METODA LIKWIDACJI

Likwidacja Wydziału Teologicznego UJ, inspirowana przez monopartyjną władzę komunistyczną, była przygotowywana na różne – o większym lub mniejszym znaczeniu – sposoby. Zapewne istniał problem bazy lokalowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z własnego doświadczenia autor może stwierdzić, że jego kurs miał na I roku (1948/49) wszystkie wykłady w Collegium Novum UJ, ale już od roku II i następnych, niektóre wykłady z teologii odbywały się w budynkach: przy ul. Sławkowskiej (sala Katolickiego Instytutu Naukowego), w prywatnym lokalu przy Placu Jabłonowskich czy w refektarzu Częstochowskiego Seminarium Duchownego.

Od roku 1950 miała miejsce, jak wyżej wspomniano, dotkliwa selekcja w przyjmowaniu alumnów seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych na Wydział Teologiczny. Konsekwencją tego stanu rzeczy było stopniowe pozbawianie akademickiego charakteru studiów coraz większej liczby alumnów przygotowujących się do kapłaństwa i tym samym obniżanie ich statusu społecznego w opinii powszechnej. Następowyły też zwolnienia dyscyplinarne wykładowców. W roku 1952 odebrano prawo wykładania katolickiej etyki społecznej ks. dr Janowi Piwowarczykowi, zmuszając go także do opuszczenia

Krakowa. Ten sam los spotkał w drugim semestrze 1952/53 jego następcę – ks. dra Bolesława Kominka, późniejszego arcybiskupa metropolitę wrocławskiego i kardynała. Należy tutaj dodać, że w roku akademickim 1953/54 etykę społeczną na Wydziale Teologicznym UJ wykładał ks. dr Karol Wojtyła. W listopadzie 1952 r. odebrano prawo wykładów teologii pastoralnej bp. dr. Herbertowi Bednorzowi, który wraz z dwoma pozostałymi biskupami katowickimi został zmuszony do opuszczenia swojej diecezji.

Najważniejszym posunięciem władz PRL w likwidacji Wydziału Teologicznego była zapewne sprawa przewodów habilitacyjnych i nominacji profesorskich. Z 15 przewodów habilitacyjnych (1945–1954) zostały po wojnie zatwierdzone tylko 4 w latach 1945–1946: ks. dr. Stanisława Łacha, ks. dr. Mariana Michalskiego, ks. dr. Ignacego Różyckiego i ks. dr. Aleksandra Ułowicza CM. Docentem etatowym był ks. Tadeusz Kruszyński. W tym samym czasie odmówiono zatwierdzenia habilitacji ks. dr. Józefowi Bańce z Katowic. Dziesięć przewodów habilitacyjnych, mimo ponawianych próśb ze strony Wydziału Teologicznego i Senatu UJ, nie zostało rozpatrzone przez kompetentne ministerstwo, które zresztą trzykrotnie zmieniało swoją nazwę (Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki, Ministerstwo Szkolnictwa). Zatwierdzenia swojej habilitacji nie doczekali się wówczas księża docenci: Piotr Bober, Józef Brudz, Eugeniusz Florkowski, Stanisław Grzybek, Antoni Korcik, Władysław Smereka, Antoni Ulman, Wincenty Urban, Karol Wojtyła i Hieronim E. Wyczawski. Habilitacja Karola Wojtyły miała miejsce na Wydziale Teologicznym UJ (3 XII 1953). Habilitant podjął w niej temat możliwości zastosowania filozofii wartości Maxa Schelera do skonstruowania systemu katolickiej etyki. Odpowiedź habilitanta w tym względzie była negatywna. Recenzentami przewodu habilitacyjnego ks. dr. Karola Wojtyły byli: prof. dr Stefan Świeżawski i ks. doc. dr Aleksander Ułowicz CM. Kardynał Wojtyła zwykł często wspominać przy różnych okazjach fakt bycia ostatnim habilitantem Wydziału Teologicznego UJ. Wielokrotnie powtarzał to również jako papież.

Analogicznie postąpiono z nominacjami profesorskimi. Bezpośrednio po wojnie zatwierdzenie tytułu profesora zwyczajnego otrzymało jedynie trzech księży: Tadeusz Glemma, Aleksy Klawek i Jan Krzemieniecki. Zatwierdzenie tytułu profesora nadzwyczajnego uzyskał 30 czerwca 1954 r. ks. docent etatowy Tadeusz Kruszyński, który wówczas pełnił urząd dziekana Wydziału Teologicznego UJ. To zatwierdzenie z całą pewnością było związane z wyrażeniem przezeń zgody na usunięcie Wydziału Teologicznego ze struktury Uniwersytetu Jagiellońskiego, które formalnie nastąpiło w niespełna dwa miesiące później. Wnioski wszystkich innych docentów habilitowanych zatrudnionych na Wydziale Teologicznym UJ, którzy byli – po przeprowadzeniu obowiązującej wówczas procedury o awansach akademickich – proponowani i to niejednokrotnie przez Wydział Teologiczny i Senat UJ do ministerstwa, pozostawały bez odpowiedzi. Należeli do nich księża zastępcy profesorów docenci habilitowani: Teofil Długosz, Eugeniusz Florkowski,

Marian Michalski, Ignacy Różycki, Aleksander Usowicz CM oraz zastępca profesora ks. dr Kazimierz Klósak.

Uchwała Rady Ministrów (nr 594) z 11 sierpnia 1954 r. – nawiasem mówiąc, nie ujawniona w żadnym oficjalnym organie rządu PRL – w paragrafie 1 postanawiała: „Z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wyodrębnia się Wydział Teologii Katolickiej, który [...] będzie kontynuował swą działalność w ramach Akademii Teologicznej w Warszawie”. Według opinii ks. Mariana Myrchy, opublikowanej w cytowanym już artykule pt. *Zagadnienia prawne Akademii Teologii Katolickiej*, „wyodrębnienie Wydziału Teologicznego w Krakowie z Uniwersytetu Jagiellońskiego i włączenie go w ramy Akademii celem kontynuowania dalszej swej działalności [było] aktem jednostronnym państwowym [...]. [Jednakże] ze względu na to, że uchwała gwarantuje zachowanie prawa kanonicznego przy dalszej kontynuacji działalności Wydziału w ramach Akademii [...] umożliwiło to [...] władzy kościelnej przyjęcie do wiadomości administracyjnego zarządzenia [o wyodrębnionym] z Uniwersytetu Jagiellońskiego [Wydziale Teologicznym], mimo że opowiedziała się za pozostawieniem [go] w Krakowie”. Ks. M. Myrcha przytoczył jeszcze bardzo znamieny 11. paragraf Statutu Akademii Teologii Katolickiej, który brzmiał następująco: „W ramach Akademii Teologii Katolickiej kontynuuje swą działalność Wydział Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie dotychczas obowiązujących go przepisów prawa państwowego i kanonicznego i posługuje się własnym statutem”. Przytoczona decyzja prawna ministerstwa oraz 11. paragraf pierwszego Statutu ATK, zatwierdzonego przez to ministerstwo, zwalniają mnie z pogłębionego komentarza.

Należy natomiast odnotować obawę Konferencji Episkopatu Polski o autonomiczną egzystencję seminariów duchownych Kościoła w Polsce. Wyraźnie pisze na ten temat także ks. M. Myrcha. Czytamy tam bowiem, co następuje: „W dodatkowym [...] protokole Rządu jest stwierdzone, że Seminaria Duchowne, tak jak wymaga tego prawo kanoniczne, pozostają pod wyłącznym kierownictwem biskupów polskich. Umożliwiło to czynnikom kościelnym w Polsce przyjęcie do wiadomości utworzonej przez Rząd uczelni – a Episkopatowi wydelegowanie do Akademii swojego przedstawiciela w osobie ks. biskupa prof. Pawłowskiego”. W tej sprawie wypowiedział się także kard. Stefan Wyszyński na posiedzeniu Senatu ATK podczas audiencji w swojej warszawskiej rezydencji (19 I 1960). W obecności bp. J. Modzelewskiego stwierdził wówczas: „Wprawdzie ks. prof. Myrcha wystąpił w obronie, pisząc w tej sprawie artykuł w «Polonia Sacra», ale obrona ta była zgoła chybiona. Zabiegi, jakie czynili profesorowie Wydziałów: krakowskiego i warszawskiego celem zorganizowania tej właśnie uczelni (państwowej), nie były zależne wyłącznie od ich woli, jak to udało mi się stwierdzić w rozmowie z Księżmi Biskupami: Pawłowskim i Klepaczem. Również i biskupi, którzy wyra-

⁷ Por. Myrcha, *Zagadnienia prawne Akademii Teologii Katolickiej*, s. 70, 74–77.

zili swą zgodę na powstanie Akademii byli zmuszeni raczej coś przyjmować niż dawać ze siebie”⁸.

V. REFLEKSJA ZAMYKAJĄCA

W związku z uchwałą Rady Ministrów włączającą Wydział Teologiczny UJ do Akademii Teologii Katolickiej należy jeszcze odnotować polityczny nacisk, o którym niedwuznacznie mówi w przytoczonej wypowiedzi kard. Wyszyński i pod którym ta uchwała była starannie przygotowywana przez Jana Lecha, dyrektora departamentu w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego. Przeprowadził on wiosną i latem 1954 r. wiele indywidualnych rozmów z poszczególnymi profesorami, docentami i wykładowcami Wydziału Teologicznego UJ oraz z jego Radą Wydziału. Treść tych rozmów sprowadzała się do nakłaniania ich do kontynuowania działalności dydaktyczno-naukowej w Warszawie. Rzeczą najbardziej znamioną w tych rozmowach była obietnica awansów akademickich. Wszystkie stopnie i tytuły naukowe, które pozostawały bez odpowiedzi ze strony ministerstwa, miały zostać cywilnie uznane i potwierdzone z chwilą akceptacji uchwały Rady Ministrów przez zainteresowane osoby. Oczywiście nastąpiło to tylko odnośnie do tych samodzielnych pracowników nauki, którzy zgodzili się na działalność dydaktyczno-naukową w Warszawie. Również niesamodzielnymi pracownicy nauki z Krakowa otrzymali na ATK odpowiadające ich kwalifikacjom stanowiska uczelniane. Na odnotowanie zasługuje jeszcze oświadczenie (16 IX 1954) byłych profesorów, wykładowców i asystentów Wydziału Teologicznego UJ wyrażające dezaprobatę wobec szkodliwego dla Kościoła i państwa usunięcia tegoż Wydziału z Krakowa, który tak bardzo zasłużył się nauce i kulturze polskiej⁹.

Rok 1954 należy do tak zwanego okresu stalinowskiego PRL. Znamionowało go nieustanne prześladowanie Kościoła katolickiego, przejawiające się w tym, że władze cywilne podejmowały niezwykle drastyczne decyzje zmierzające do całkowitego uzależnienia Kościoła od państwa. Wtedy też (25 IX 1953) miało miejsce uwięzienie na okres przeszło trzech lat kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski.

W związku z przytoczonymi faktami dotyczącymi wydziału teologicznego w Krakowie ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że nie obrazują one podtekstu politycznego sprawy, a zwłaszcza terroru administracyjnego zastosowanego przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i jego agentów. Stolica Apostolska na

⁸ Archiwum Adama Kubisja: Dokumentacja ks. dr. Zygmunta Falczyńskiego (posiedzenie Senatu ATK 19 I 1960, sprawa profesorów krakowskich).

⁹ Archiwum Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie [dalej: APAT]: SP-4, Spuścizna ks. prof. W. Wichra, (Oświadczenie byłych profesorów, wykładowców i asystentów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z dn. 16 września 1954 r.); toż. *Wyższe szkolnictwo kościelne w Polsce*, Kraków 2002, s. 94–95.

łamacz „L'Osservatore Romano” ostro napiętnowała uchwały Rady Ministrów dotyczące Wydziału Teologicznego UJ oraz Wydziału Teologicznego UW, uznając je za nadal istniejące przy tych uniwersytetach. Decyzje zawarte we wspomnianych uchwałach stwarzały z owych wydziałów *de facto* nową uczelnię państwową – Akademię Teologii Katolickiej. Napiętnowane imiennie zostały także osoby, z pomocą których stało się możliwe dokonanie tego aktu – jak np. ks. prof. dr Jan Czuj, pierwszy rektor ATK¹⁰.

Nie dziwi zatem fakt, że Senat ATK uchwałą z dnia 30 września 1957 r. – widząc, że Stolica Apostolska na pewno nie zatwierdzi narzuconego przez władze PRL nowego Statutu ATK – na wniosek pracowników naukowych zarówno Wydziału Teologicznego UJ, jak i Wydziału Teologicznego UW, przyjął rezygnację krakowskich profesorów. Byli to księża profesorowie zwyczajni: Tadeusz Glemma, Tadeusz Kruszyński, Władysław Wichra, księża profesorowie nadzwyczajni: Teofil Długosz, Kazimierz Kłósak, Marian Michalski, Ignacy Różycki, Hieronim Eugeniusz Wyczawski oraz docent ks. dr Stanisław Grzybek. Senat ATK podjął tę decyzję, ponieważ – jego zdaniem – grupa profesorów krakowskich powinna być zatrudniona w Krakowie ze względu na wielowiekową tradycję, a także mając na uwadze istotne potrzeby Śląska i zabezpieczenie jego polskości¹¹. Identyczne stanowisko w tej sprawie zajął także kardynał Wyszyński, prymas Polski, pisząc o tym (31 X 1956) w swoim liście do ks. prof. T. Glemmy w kilka dni po powrocie z odosobnienia w Komańczy¹².

W latach 60. ubiegłego stulecia Senat ATK zaczął ponownie zatrudniać niektórych księży krakowskich, rozpatrując ich wnioski indywidualnie. Prócz osób już dawniej wykładających w ATK przyjmował teraz z Krakowa także nowych pracowników nauki. Miało to związek z tym, że na przełomie lat 1956 i 1957 „fiaskiem” zakończyły się starania profesorów krakowskiego Wydziału Teologicznego, jak i Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego o powrót tegoż wydziału do macierzystej uczelni. W tej sprawie pisał ks. H.E. Wyczawski:

„Nie angażowano ich [profesorów z Krakowa] jednak zbiorowo jako byłego krakowskiego Wydziału Teologicznego, lecz pojedynczo, jednym proponując przerwanie urlopu, innych zaś przedstawiając ministerstwu do reaktywowania przy opuszczonych katedrach. Tak więc do 1965 r. wrócili kolejno do Akademii: ks. Hieronim Eugeniusz

¹⁰ *L'Accademia di Bielany*, „L'Osservatore Romano” z dn. 20 I 1955: „Oggi, percio, [sac. Czuj] lo vediamo a capo dell'Accademia teologica, con tutti i crismi delle autorità comuniste”.

¹¹ APAT: SP-4, Spuścizna ks. W. Wichra (Odpis uwierzytelniony uchwały Rady Wydziału Teologicznego ATK [25 IX 1957] w sprawie rezygnacji z pracy w ATK złożonej przez księży profesorów byłego Wydziału Teologicznego UJ, Warszawa, 14 X 1957); także Archiwum ATK: Protokół z posiedzenia Senatu ATK z dn. 30 IX 1957 podpisany przez Prorektora (podpis nieczytelny).

¹² APAT: SP-4, Spuścizna ks. prof. Władysława Wichra.

Wyczawski, ks. Marian Michalski, ks. Kazimierz Kłósak, ks. Ignacy Różycki i ks. Stanisław Grzybek”¹³.

Główną jednak przyczyną powrotu pracowników naukowych z Krakowa do Warszawy była nowa ustawa o szkołach wyższych (5 XI 1958), która uprawomocniła ministra do wydania rozporządzeń dotyczących bliższego określenia nadawania stopni naukowych doktora i docenta oraz stanowiska docenta etatowego, profesora nadzwyczajnego lub profesora zwyczajnego, wprowadzających jednocześnie konieczność powoływania recenzentów spoza macierzystej uczelni w procedurze o nadanie stopni naukowych i tytułów profesorskich oraz stanowisk pracowników nauki¹⁴. W tej sytuacji istnienie ATK stało się koniecznością dla funkcjonowania w ramach polskiego ustawodawstwa o szkolnictwie wyższym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a zwłaszcza jego Wydziału Teologicznego.

Władzom państwowym PRL zależało również na rozwoju ATK, aby mogła służyć nie tylko Kościołowi, lecz – gdy zajdzie taka potrzeba – także interesom komunistycznego państwa. Niniejszą interpretację oficjalnie potwierdza komunikat ze 145. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (26–27 XI 1974), w którym napisano:

„Mimo starań Episkopatu związanych z sześćsetletnią rocznicą urodzin błogosławionej Królowej Jadwigi władze nie naprawiają krzywdy wyrządzonej Wydziałowi Teologicznemu w Krakowie przez nią założonemu. Uważamy, że uznawanie praw tej Uczelni, której istnienie Stolica Apostolska w dalszym ciągu potwierdza, byłoby właściwym wyrazem uznania dla zasług Kościoła w dziedzinie nauki. Bez załatwienia spraw istotnych odznaczenia profesorów i rektorów uczelni katolickich wprowadzają jedynie w błąd opinię publiczną. Wymieniamy te sprawy przykładowo”.

VI. REZULTAT STARAŃ KARD. KAROLA WOJTYŁY

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zapoznanie się z treścią książki ks. Adama Kubisia, *Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie w latach 1954–1981*¹⁵ pozwala czytelnikowi poznać wizję nauki katolickiej w Polsce stworzoną przez kard. Karola Wojtyłę i w pełni przezeń urzeczywistnioną przede wszystkim dzięki wydarzeniu z 16 października 1978 r., kiedy to konklawe kardynałów wybrało biskupa z Krakowa na biskupa Rzymu.

¹³ H. E. Wyczawski, *Ogólny zarys dziejów Akademii Teologii Katolickiej*, w: *XX lat Akademii Teologii Katolickiej. Księga Pamiątkowa 1954–1974*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1976, s. 24.

¹⁴ Por. *Ustawa o szkołach wyższych z dnia 5 listopada 1958 r.*, Warszawa 1959, dział IV i V.

¹⁵ Kraków 2005. W bibliografii książki są zamieszczone pełne tytuły skrótów zacytowanych źródeł archiwalnych.

W okresie krakowskim działalność kardynała Wojtyły w dziedzinie wyższego szkolnictwa katolickiego w Polsce sprowadzała się do obrony egzystencji byłego Wydziału Teologicznego UJ w mieście, w którym go ufundowała św. Jadwiga Królowa, oraz do stworzenia sieci uczelni teologicznych w Polsce: we Wrocławiu, do którego przeniósł się po II wojnie światowej Uniwersytet Jana Kazimierza ze Lwowa; w Poznaniu – w miejsce utraconego przez Kościół Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, czym – nawiasem mówiąc – władze państwowe czuły się najbardziej dotknięte. Jeżeli chodzi o Warszawę, to została podtrzymana teza z roku 1961, której patronował kard. Stefan Wyszyński, że Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego kontynuuje swoją działalność w Warszawskim Seminarium Duchownym jako Akademickie Studium Teologiczne, niemniej jednocześnie uważano, że należy prowadzić dialog z władzami państwowymi w sprawie statusu kościelnego Akademii Teologii Katolickiej. W ten sposób kardynał Karol Wojtyła bronił liczby pięciu wydziałów teologicznych, które istniały na terenie Polski przed rokiem 1939. Nadto działały nadal dwa wydziały „zamknięte” Towarzystwa Jezusowego: teologiczny w Warszawie i filozoficzny w Krakowie.

W przekonaniu kard. Karola Wojtyły nie należało się przejmować problemem cywilnego statusu tych uczelni, chociaż należało o stosowny status usilnie zabiegać. W jego przekonaniu najważniejszy pozostawał ich rozwój, a zwłaszcza organizacja i poziom naukowy, porównywalny z poziomem na uczelniach państwowych. Temu celowi służyła Komisja Episkopatu do spraw Nauki Katolickiej, a zwłaszcza Rada Naukowa Episkopatu Polski, pełniąca wówczas w obrębie Kościoła rolę Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, nadzorującej działalność naukową szkolnictwa cywilnego.

Zadania te Kościół w Polsce mógł realizować w oparciu o autorytet Stolicy Apostolskiej, która – zgodnie z prawem kanonicznym – miała wyłączne kompetencje w tym względzie. Państwo polskie powinno w pierwszym rzędzie naprawić krzywdę, jaka została wyrządzona nie tylko Kościołowi, lecz także kulturze narodowej przez usunięcie z Krakowa Wydziału Teologicznego UJ, który nie mając uznania cywilnego, działał i rozwijał się pod patronatem jednej władzy kościelnej – swego Wielkiego Kanclerza (sub una auctoritate ecclesiastica).

W rezultacie działalność krakowska kardynała Karola Wojtyły i papieska – w Rzymie – Jana Pawła II doprowadziła do pełnego urzeczywistnienia w roku 1989 jego pierwotnego, podstawowego zamysłu – powstania niezależnej sieci uczelni kościelnych, zrównanych w swoich prawach z uczelniami państwowymi.

Może nie od rzeczy będzie jeszcze wzmianka relacjonująca spotkanie Senatu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z kard. Jeanem-Marie Lustigerem,

arcybiskupem Paryża z 9 marca 1992. Ukazuje bowiem wielkie osiągnięcie kard. Karola Wojtyły i Stolicy Apostolskiej w sprawie wyższych uczelni teologicznych w Polsce. W czasie spotkania ks. Adam Kubiś, na prośbę ks. rektora Wacława Świerżawskiego, zreferował sytuację katolickiego szkolnictwa wyższego w Polsce. Hierarcha francuski – w swej reakcji na relację ks. Kubisia – wyraził zdumienie i stwierdził, że we Francji takiego rozwiązania nie udało się osiągnąć, mimo że istniejące tam – o różnych nazwach – od końca XVIII w. uniwersytety katolickie muszą szukać uznania cywilnego stopni i tytułów naukowych za pośrednictwem wyższych uczelni państwowych, co bardzo często sprawia niemałe trudności w tym względzie¹⁶.

The History of the Closure of Theology/Theological Faculties at Universities

Summary

On the first place, author presents the situation of theological faculties before the II World War. The Roman Catholic Church in Poland had five of them: in Cracow, Wilnius, Lwow, Warsaw and within the framework of Catholic University of Lublin. The four of them developed their educational activity in many various ways at the national universities.

After the II World War, due to the changing border lines of Polish country – the Roman Catholic Church lost theological faculties in Wilnius and Lwow. The Faculty of Theology at the Wrocław University, existing since the year of 1702 and which was active even during the time of II World War (within the border lines of the III Reich), could not exist after the end of the war. In the year of 1954 the authorities of People's Republic of Poland – without the permission of the Holy See liquidated theological faculties from the Jagiellonian University (founded by Saint Queen Jadwiga in 1397) and from the Warsaw University – removing it arbitrary to the previously non-existent Academy of Catholic's Theology in Warsaw. The academy was a national school, and Polish Episcopal Conference, under certain conditions, only acknowledged its foundation. Academic degrees and scholars titles of this academy were canonically invalid.

Card. Karol Wojtyła creating the Episcopal Conference of Catholic's Science and Council of the Polish Episcopal Conference caused reaction of the Holy See. Vatican's authorities renewed the activity of Faculty of Theology in Wrocław (the year of 1968) and erected new – non-existent till now – Faculty of Theology in Poznań. Moreover, the Holy See did not approve the closure of theological faculties in Cracow and Warsaw. Thank to that, in People's Republic of Poland – there were five theological faculties, under Church's jurisdiction, in a similar way to the

¹⁶ Por. *Wizyta Kardynała J. M. Lustigera*, „Biuletyn PAT” 10(1991/92), s. 91–93.

pre-war territory of the country. In 1974, they received the noble title of “Pope’s faculties”. Certainly, academic degrees and scholars titles, gained at these faculties by their graduates and scholars were invalid to the state authorities.

After long negotiations, the Deal (June 30th 1989) was accepted by the government of People’s Republic of Poland and Polish Episcopal Conference. The Deal stated the approval of all Pope’s faculties and the faculty of philosophy of Society of Jesus in Cracow. In return, the Holy See resumed Academy of Catholic’s Theology (ACT) and granted its canonical validation. Imposed Deal was a serious contribution to the normalization of Church-State relations in Poland. It is certain, that it was also a great achievement of the Roman Catholic Church, and was accomplished– as it is commonly considered – not without the influence of electing, on October 16th 1978, card. Karol Wojtyła for pope John Paul II.

Słowa kluczowe: Polska 1954–1989, Wydział Teologiczny, Kraków, Lwów, Poznań, Warszawa, Wrocław, likwidacja teologii

Key words: Poland 1954–1989, Faculty of Theology, Cracow, Lwow, Poznań, Warsaw, Wrocław, the closure of theology